Nr. 474. Kraków, Wtorek 15 Października 1907. Rok XXVI.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

[N]umer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Caumartin 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 16 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Relacya dra Kerzla. — Przedwstępna sankcya dla ustaw ugodowych. — Strajk w Medyolanie zakończył się. — Cholera w Kijowie.

Choroba cesarza.

(Telegr. „N. Reformy" z d. 13 października)

Wiedeń. Wiadomości, nadeszłe wczoraj wieczorem z Schoenbrunnu, doniosły o małem polepszeniu w stanie zdrowia cesarza. — Polepszenie polega na tem, że gorączka jest mniejszą i apetyt i stan subjektywny się polepszyły. — Skłonność do kaszlu ciągle jeszcze jest wielką. W każdym razie pogorszenie, jakiego się wczoraj obawiano, nie nastąpiło. — Onegdaj katar bardzo się był rozszerzył i obawiano się, że w ciągu dnia wczorajszego zaatakuje lewe płuco. Także **noc z niedzieli na poniedziałek należała do najgorszych.** W nocy tej dr Kerzl odwiedził cesarza i stwierdził u niego gorączkę 38½ stopni i silny kaszel. Proszek chininy, jaki cesarz zażył, podziałał bardzo dobrze na zmniejszenie się gorączki. Onegdaj skarżył się cesarz na ból głowy, który ustąpił po zażyciu proszku „piramidon". Również proszek „veronal", podany celem umożliwienia snu, utrudnionego atakami kaszlu, skutkował doskonale i cesarz przespawszy kilka godzin bez przerwy, wstał wczoraj świeży i pokrzepiony na siłach. Stan sił i serca jest dotąd zadowalniający. W sobotę czynność serca była wprawdzie mniej zadowalniająca, jednakże nastąpiło w tym względzie polepszenie. Lekarze starają się obecnie głównie o zmniejszenie gorączki i o utrzymanie sił pacyenta. Cesarz pracował przez cały dzień wczorajszy. Wieczorem po wizycie prof. Neussera położył się cesarz spać.

Relacye dra Kerzla.

Budapeszt. „Magyar Hirlap" ogłasza rozmowę swego korespondenta z drem Kerzlem. Na pytanie czy choroba cesarza jest niebezpieczną, miał dr Kerzl oświadczyć: **Nie mogę na to odpowiedzieć i nie wolno mi też.** W każdym razie przy cierpieniu takiem jak u cesarza, wskazaną jest największa ostrożność. Pacyent liczy 77 lat, a w tym wieku każda choroba jest niebezpieczną. Ja i prof. Neusser spodziewamy się, że silna konstytucya cesarza pokona jeszcze chorobę. Więcej nie mogę powiedzieć.

Polepszenie.

Wiedeń. „Corresp. Wilhelm" donosi z wczoraj: W ciągu dnia stan zdrowia cesarza był stanowczo korzystny. W południe nastąpiło lekkie podwyższenie temperatury, która jednak popołudniu spadła do normalnej, bez stosowania środków leczniczych. Cesarz zjadł z apetytem obiad w ilości obfitszej, jak w dniach poprzednich. Odpowiednio do tego usposobienie monarchy było też popołudniu bardzo dobre. Cesarz czuł się trwale świeżym i przyjął na dłuższem posłuchaniu ochmistrza dworu ks. Montenuovo. Przy wizycie o godz. 7 wieczorem stwierdzili lekarze, że monarcha jest zupełnie wolny od gorączki; stan sił jakoteż czynność serca zupełnie zadowalniające. Katar wprawdzie jeszcze trwa, ale nie rozszerza się dalej. Także kaszel popołudniu był słabszy i mniej częsty. Subjektywny i objektywny stan więc nadzwyczajnie zadowalniające. Wszystkie korzystne symptomata wskazują na to, że dzień dzisiejszy oznacza początek stałego polepszenia.

Wiedeń. Arcyksiężna Gizela i Marya Walerya dotąd nie zostały wezwane do Wiednia, co uważają za znak, że stan zdrowia cesarza nie daje powodów do zaniepokojenia.

Praga. Księżniczka Windischgraetz, wnuczka cesarza, która zjawiła się wczoraj na placu wyścigowym, oświadczyła na liczne zapytania, że otrzymała wczoraj telegram od dra Kerzla z zapewnieniem, iż stan zdrowia cesarza jest zadowalający.

Ugoda.

(Telegram „N. Reformy" z 13 października).

Wiedeń. Do tej chwili nie jest jeszcze pewnem, czy ustawy ugodowe zostaną w środę przedłożone parlamentowi. Słychać, że ustawy ugodowe zostały onegdaj przedłożone cesarzowi, jednakże sankcya wstępna dotąd nie nadeszła. Na wypadek gdyby rząd nie mógł przedłożyć we środę ustaw ugodowych, prezydent ministrów bar. Beck ustnie poda do wiadomości parlamentu wszystkie ważniejsze szczegóły ugody.

Sankcya przedwstępna.

Wiedeń. Jak słychać, cesarz wieczorem udzielił sankcyi przedwstępnej ustawom ugodowym, wskutek czego zostaną one wniesione w środę.

Kwestye prawno-państwowe.

Wiedeń. Dzienniki wieczorne podają, że wszystkie kwestye prawno-państwowe, odnoszące się do ugody, zostały w sposób zadawalniający załatwione.

Konferencye bar. Becka.

Wiedeń. Bar. Beck konferował wczoraj z pos. Kramarzem i wiceprezydentem Izby posłów Zaczkiem, oraz przywódcą Czechów klerykalnych Hrubanem. — Także prezes Koła polskiego Abrahamowicz, który przybył wczoraj do Wiednia, otrzymał zaproszenie na konferencyę do prezydenta ministrów bar. Becka.

Pogłoski o dymisyi br. Aehrenthala.

Wiedeń. Wszystkie pisma wieczorne zaprzeczają zgodnie pogłoskom o dymisyi br. Aerenthala.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 13 października.

Sankcya ustawy.

Wiedeń. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz sankcyonował uchwaloną przez Sejm galicyjski ustawę, zawierającą regulamin drogowo-policyjny dla publicznych dróg, i drugą ze zmianą postanowień § 4 ustawy z 17 lutego 1905 r. w sprawie tworzenia włości rentowych.

Budżet.

Wiedeń. Ze względu na to, że załatwienie normalnego budżetu będzie niemożliwem, przedłoży rząd 6-miesięczne prowizoryum budżetowe.

Traktat handlowy z Serbią.

Wiedeń. Dnia 24 b. m. podjęte będą pertraktacye w sprawie traktatu handlowego z Serbią.

Następca tronu niemieckiego.

Berlin. Ponieważ następca tronu wyraził życzenie poznania administracyi cywilnej, cesarz Wilhelm zezwolił, aby następca tronu był zajęty w ministerstwie spraw wewn. przez 1 rok i w tym czasie uwolniony ze służby wojskowej. Wczoraj też rozpoczął on nowe zajęcie.

Węgierska partya ludowa.

Budapeszt. Organ węgierskiej partyi ludowej „Alkotmany" ogłasza dziś nowy program tej partyi, z którego wynika, że partya ta zamienia się na partyę chrześciańsko-socyalną. Program żąda rewizyi ustaw kościelno-politycznych, dwuletniej służby wojskowej, reformy podatkowej, jakoteż utworzenia Izb rolniczych.

Zajścia na uniwersytecie budapeszteńskim.

Budapeszt. Wczoraj podczas wykładu prof. uniw. dra Piklera przyszło do burzliwych demonstracyi przeciw profesorowi z powodu stanowiska jego z okazyi niedawno odbytego kongresu w sprawie wolnej oświaty. Studenci socyalistyczni wyrzucili ze sali demonstrujących przeciw Piklerowi, poczem wyprzęgli konie z jego powozu i odwieźli go do domu. Przyszło do bójek między obu stronami, którym dopiero policya kres położyła.

Z Serbii.

Paryż. Na prośbę rządu serbskiego zostało 20 oficerów według ułożonej między obu państwami listy, wcielonych do służby we francuskiej artyleryi dla obznajomienia się z nowemi armatami. Gdy rząd serbski na listę tą przemycił czterech oficerów, którzy brali udział w królobójstwie, zarządził Piquart wykreślenie ich z listy i wydalenie z Paryża.

Sprawa Nowakowiczów.

Belgrad. Wczoraj zebrała się skupczyna. — Przed ukonstytuowaniem się Izby, młodoradykalny poseł Pecic złożył następujące oświadczenie, przerywane przez partyę rządową rozmaitemi wykrzyknikami:

„Wszyscy stoimy jeszcze pod wrażeniem krwi, przelanej niedawno w Belgradzie. — Ponieważ przed nami stoi minister spraw wewnętrznych, którego ręce tą krwią są splamione, musimy zawołać do niego: „precz z tym mordercą!"

Na to opozycya urządziła burzliwą demonstracyę przeciw ministrowi, poczem dopiero odbyło się ukonstytuowanie Izby.

Strajki we Włoszech.

Rzym. W Medyolanie i Bolonii pracę w całej rozciągłości podjęto. W Turynie proklamowano strajk generalny, celem zaprotestowania przeciw zajściom w Medyolanie. — Strajk jednakże tylko częściowo się udał.

Turyn. Na zgromadzeniu robotników postanowiono robotę dziś podjąć.

Medyolan. Strajk zakończył się po przyjęciu żądania Izb robotniczych, iż żołnierze, którzy strzelali do robotników, będą aresztowani, oraz po otrzymaniu przez Izby robotnicze przyrzeczenia, że w przyszłości żołnierze będą się zachowywać neutralnie.

Budżet Francyi.

Paryż. W komisyi budżetowej minister skarbu Caillaux wygłosił exposé finansowe, według którego deficyt wynosi 28 milionów franków, a ogólne wydatki ministerstwa wojny na ekspedycyę marokańską przekraczają tylko o 2·5 miliona franków preliminowane w budżecie wydatki zwyczajne.

Sprawa marokańska.

Londyn. Delegaci kontr-sułtana Mulej-Hafida zjawili się wczoraj w urzędzie spraw zagranicznych, nie zostali jednak przyjęci.

Cholera w Kijowie.

Petersburg. Jak dzienniki donoszą z Kijowa, było tam dotąd **120** zasłabnięć na cholerę, z których 16 miało przebieg śmiertelny.

Wybory do Dumy.

Petersburg. Byli posłowie do Dumy, kadet Hessen i przywódca kadetów Miliukow zostali wykreśleni z listy wyborczej.

Petersburg. Przy wyborach w pierwszej i drugiej kuryi miejskiej okręgu petersburskiego zwyciężyli w pierwszej kadeci absolutną większością, w drugiej zwycięstwo kadetów jest tylko częściowe. Przy wyborach w kuryi robotniczej zwyciężyli socyalni demokraci.

Koncert Ignacego Friedmanna.

Interesujący i wiele ostatnich efektownych nowości fortepianowych zapowiadający program zwabił wczoraj do sali starego teatru liczny zastęp wielbicieli gry Ignacego Friedmanna, którego gwiazda świeci obecnie coraz jaśniejszem światłem w plejadzie współczesnych wirtuozów fortepianu. Specyalnie dla Krakowa, który był świadkiem pierwszych wzlotów i późniejszych coraz większych tryumfów niepospolicie utalentowanego artysty, występ Friedmanna przedstawia wyjątkowy interes, daje bowiem możność ocenienia drogi rozwoju tego niepowszedniego indywidualizmu, który zarówno w dziedzinie techniki, jak i sposobu pojmowania i interpretowania najróżnorodniejszych dziedzin i stylów dawnej i nowoczesnej muzyki, zdobył sobie wyjątkowe stanowisko. Może dlatego równorzędnie z potęgowaniem się jego zasobów artystycznych wzmaga się skala wymagań, jakie tej miary artyście stawiać wolno i należy. Bujny temperament, który kładł wybitne piętno na grze Friedmanna w pierwszym okresie jego drogi artystycznej, ustąpił obecnie miejsca pewnej nonszalancyi, objawiającej się lekceważeniem trudności technicznych, i pewnej afektacyi w nadawaniu wyrazu natchnieniom kompozytorów. Jestto nonszalancya i pewność siebie wykonawcy, który zdołał opanować w zupełności wszelkie tajniki techniki i dziś chce olśniewać brawurą i akcentowaniem kontrastów dynamicznych we wszystkich dziedzinach metody wykonawczej. Ta brawura ujawnia się nietylko tam, gdzie jest jej właśnie miejsce, ale kładzie piętno nawet na dziełach muzyki klasycznej, na Bachu i Beethovenie, gdzie pianista nasz, porwany siłą temperamentu, czasami wypada ze spokoju i mąci klasyczny spokój poważnej myśli arystarchów klasycznej muzyki. Barwność i błyskotliwość interpretacyi znalazła najwłaściwszy wyraz w traktowaniu karnawału Schumanna, który w grze Friedmanna żyje pełnią siły, humoru i natchnionego polotu myśli. Mniej zadowolnić nas mógł Chopin w drobiazgach w rodzaju Walca fis-moll lub Ballady, As-dur, gdzie dopiero część druga zainteresować mogła ogromnem skupieniem i siłą wyrazu. Interesująca nowość Melcera „Fileuse z op. Marya" dała Friedmannowi pole do wydobycia bajecznie miękkich cieniów. Własny „Walse noble" reprezentował próbę dorobku kompozytorskiego koncertanta. Koncert zakończyła brawurowa parafraza Pabsta z Eug. Oniegina, oddana z szczerem przejęciem, pomimo widocznego pośpiechu, który położył swe piętno na całej produkcyi wczorajszej znakomitego pianisty.

wp.

Kronika.

Dziś:

Kraków, wtorek 15 października.

Kalendarzyk kościelny: Jadwigi kr. i Teresy p.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 m. 4, zachód o godz. 4 min. 50; długość dnia godzin 10 min. 46.

Nabożeństwo patryotyczne w rocznicę skonu Tadeusza Kościuszki w katedrze na Wawelu o 11 przed poł.

Posiedzenie Rady miejskiej o 5 po poł.

Teatr miejski w Krakowie: „Piękna Mirandolina" i „Lits et Compagnie".

Cyrk Edison: przedstawienie kinematograficzne o 8 wieczór.

Repertuar teatru lwowskiego: We wtorek 15 b. m. (po raz trzeci): „Andrzej Chenier", opera historyczna w 4 aktach, słowa L. Illica, muzyka Umberta Giordano (gościnny występ Ireny Bohuss i Ign. Dygasa).

Sprawy miejskie. W myśl wniosku r. m. Michała Konopińskiego, poleciło prezydyum miasta radcy budownictwa p. Zawiejskiemu wypracować projekt i szczegółowy kosztorys na budowę teatru ludowego w Krakowie. W dniu dzisiejszym złożył p. Zawiejski na ręce prezydyum projekt obejmujący kilkanaście tablic. Teatr ludowy, którego konieczną potrzebę prezydyum uznaje, według projektu p. Zawiejskiego pomieści o 500 widzów więcej, niż nowy teatr miejski, czyli około 1500 widzów, przeważnie na miejscach „siedzących". Nadto sala widzów zaopatrzona jest także w dzienne oświetlenie, a to w tym celu, aby w myśl wnioskodawcy teatr ludowy mógł także służyć na zebrania, zgromadzenia, odczyty i t. p.

Projekt przedstawia cztery alternatywy co do wyboru miejsca pod budowę, z których plac przy wylocie ul. Wielopole posiada najwięcej zalet.

Ze względu na charakter i koszta budynku, tak zewnętrzna, jak i wewnętrzna architektura gmachu nie zawiera żadnej plastycznej dekoracyi i zostawia bardzo obszerne pole sztuce stosowanej do dekoracyi malarskiej w naszych swojskich ludowych motywach.

Interesującym momentem przedłożonego projektu jest pomysł p. Zawiejskiego, by nadać teatrowi ludowemu charakter szopki ludowej krakowskiej, co — wobec sprzeczności w zapatrywaniach estetycznych przy wyborze architektury w Krakowie — zdaje się być pomysłem sympatycznym i szczęśliwym. Pomysł swój oparł p. Zawiejski na broszurze „Miłośników Krakowa" — prof. St. Estreichera, zawierającej kilka bardzo zajmujących rysunków szopek ludowych.

Na dobroczynne cele cywilne. Dnia 19 grudnia b. r. odbędzie się ciągnienie XXXVIII. loteryi państwowej, przeznaczonej na dobroczynne cele cywilne. Część czystego zysku z tej loteryi ma przypaść krakowskiemu Towarzystwu opieki nad uwolnionymi więźniami. Cena losu 4 korony.

„Ognisko", Stowarzyszenie drukarzy i litografów w Krakowie, urządza w niedzielę 20 b. m. w lokalu swym zabawę połączoną z przedstawieniem amatorskiem. Odegraną będzie komedya Kotzebuego „Dwaj roztargnieni", poczem rozpoczną się tańce. Początek przedstawienia o godz. 7½ wieczorem.

Egzamina nauczycielskie. Przed komisyą egzaminacyjną dla nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych w Krakowie, złożyli egzamin wydziałowy: z I. grupy: Ciszewska Wanda, Engelsteinówna Bronisława, Krzezółkowna Eugenia, Machalska Zofia, Majerówna Julia z odzn., Mrozińska Adela, Turek-Niewiadomska Helena, Piekarska Felicya z odzn., Steinsdorferówna Zofia z odzn., Szybalska Wanda, Bartosz Franciszek, Bielecki Włodzimierz, Buczek Jan, Chachlowski Franciszek, Choma Franciszek, Choma Franciszek z odzn., Ćwikła Jakób, Dychdała Władysław, Dziedzic Jan, Fecko Józef z odzn., Gładysz Paweł z odzn., Hankiewicz Leon, Hussakowski Jan, Jachymiak Andrzej, Kabarowski Izydor, Knopp Stanisław, Lichten Jakób, Niziński Czesław, Pipes Michał z odzn., Romanica Stanisław, Rut Karol, Rzepa Wincenty, Strada Piotr.

Z II. grupy: Kosińska Stanisława, Kotyrhówna Stefania, Szajdzicka Eugenia z odzn., Kuś Władysław z odzn., Piotrowski Tadeusz z odzn.

Z III. grupy: Pietraszkiewiczówna Elżbieta, Skwarczkówna Wanda z odzn., Vimpelerówna Felicya z odzn., Zapalanka Helena, Danecki Stanisław.

Egzamin ludowy złożyli:

Adlersfeldówna Gabryela, Bartlówna Wilhelmina, Bąkowska Salomea, Bielakówna Walerya (z odzn.), Bielczykówna Marya, Boguszówna Eugenia, Brzezińska Natalia, Capikówna Ludwika, Chmurzanka Marya, Chorubska Czesława, Chrzanowska Zofia, Chrząszczówna Jadwiga, Ciuropajłowicz Julia, Czajkowska Hermina, Cybulska Marya, Czoponowska Eleonora, Dutkówna Helena, Fattingerówna Marya, Fiderkiewiczówna Wanda, Fleischman Hel. (z odzn.), Fouchsówna Marya, Grabowiecka Marta, Grażyńska Zofia, Grzybowska Helena, Gucwianka Helena, Gurakówna Anna, Gworkowa Mieczysława, Jaglarzówna Janina, Jankowska Elżbieta, Janiecówna Stanisława, Jaroszówna Zofia, Jawornikówna Kazimiera, Jordanówna Helena, Kisielewska Stefania, Klucznikówna Katarzyna, Knapikówna Elżbieta (z odzn.), Kopczyńska Marya (z odzn.), Kopycińska Leona, Kossakiewicz Eleonora (z odzn.), Książkiewicz Marya, Kulmianka Józefa, Lebdówna Marya, Lewajówna Marya (z odznaczeniem), Łaganówna Jadwiga, Łobaczewska Emilia, Maciejkówna Helena, Matusikówna Stanisława, Miękusińska Joanna, Mordawska Eugenia, Musiałówna Sydonia (z odznaczeniem), Nitkowska Zofia, Nowakowa Tekla, Nowicka Józefa, Nowińska Emilia, Obrąpalska Kazimiera, Osuchowska Teofila, Pawlusówna Teofila z odzn., Pecówna Helena, Piasecka Jadwiga, Piotrowska Bronisława, Pizłówna Helena z odzn., Polakówna Emilia, Przybylska Wanda z odzn., Rathówna Helena, Regiecówna Zofia z odzn., Rojówna Bronisława z odzn., Schindlerówna Augusta, Schrottówna Helena z odzn., Semschówna Stefania z odzn., Senkarówna Jadwiga, Sikorska Antonina, Ślusarkówna Stanisława, Stenzlówna Marta, Szczepańska Jadwiga, Szymczykówna Leona, Szymczykówna Marya, Talarowa Teodora, Traczewska Stanisława, Trzosówna Marya z odzn., Wałachiewicz Teodora, Warzeszanka Wanda, Weissowa Helena, Wolska Marya, Wołochówna Emilia z odzn., Wójcikówna Karolina, Wsołkówna Marya z odzn., Wsołkówna Stefania z odzn., Zaleska Helena, Łgodówna Marya z odzn., Znańska Marya, Żychoniówna Helena z odzn., Rogalówna Joanna, Bełtowski Karol, Berszakiewicz Józef, Cichoń Józef, Czerwicz Piotr, Dedio Władysław z odzn., Durek Władysław z odznacz., Fiedler Efroim z odzn., Filipiak Jan, Filipczyk Roman z odzn., Flak Stanisław, Fortuna Jan, Gancarczyk Bronisław z odzn., Gawenda Jan, Gdowski Stanisław z odzn., Godziński Bronisław, Kępa Antoni, Klimonda Włodzimierz, Klocek Jan, Kosydarski Władysław, Kozera Eugeniusz z odzn., Kozioł Karol, Królicki Leon, Kucharski Stanisław, Kurek Piotr, Laskowski Ludwik, Lityński Stefan, Lumbe Antoni, Madej Józef, Malarz Adam, Miętka Adam, Mróz Józef, Nowak Stanisław, Ozga Walenty, Patyna Leon, Pietrochowicz Jan, Potempa Stanisław, Rodziński Władysław, Romański Franciszek, Rozpędzik Andrzej, Rozdzielski Stanisław, Schlenker Henryk, Świgut Wojciech (z odzn.), Szewczyk Piotr (z odzn.), Tarnowski Jan, Wiatr Stanisław, Witek Roman, Wichman Władysław, Zarzycki Aleksander, Zaucha Józef, Zaucha Wojciech, Zieliński Jan, Zieliński Władysław, Zięba Jan, Żabiński Jan, Żołądź Michał.

Spekulanci losowi. W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy po przerwie zeznawali rzeczoznawcy p. Schlegelmilch i p. Czaplicki, oraz p. Müller, który przedstawił dalszy przebieg dochodzeń.

Dr Seinfeld zgłosił szereg pytań pod adresem p. Müllera, interpelując go, ile sztuk losów tureckich jest w Niemczech w obiegu, czy drukarnia państwowa w Berlinie nie wydawała czasem przy badaniu losów sprzecznych opinij, raz uznając stempel za dobry a następnie za fałszywy i t. p.

P. Müller dawał na wszystkie zapytania wyczerpujące odpowiedzi. Zaznaczył przytem, że drukarnia państwowa początkowo była nie zdecydowaną co do oryginalności odcisku stemplowego, wkrótce jednak przez porównanie z powiększoną fotografią stempla fałszywego wszelkie wątpliwości w tym kierunku zostały usunięte.

Sędzia śledczy dr Jendel przedkładał po kolei losy dotyczące winy każdego z oskarżonych. Równocześnie znawcy p. Schlegelmilch i p. Czaplicki rozróżniali przedkładane im losy, badając na miejscu stemple i marki.

Prokurator postawił wniosek, aby wobec tego, że nowo przybrany rzeczoznawca p. Czaplicki ze sposobem badań stempli jeszcze nie miał czasu się obznajomić, badanie takowe nad wszystkimi w sądzie złożonymi losami wspólnie z p. Schlegelmilchem przeprowadził i aby następnie obaj znawcy złożyli odnośne sprawozdanie. Badanie to jednak ma się odbyć poza rozprawą, aby biegu jej nie opóźniać.

Dr Kłębkowski uważa wniosek ten za słuszny, dla interesów obrony nader korzystny i przychyla się do niego.

Dr Frühling sprzeciwia się wnioskom oskarżycieli stanowczo i uważa je za wielce obstrukcyjne. Interesa obrony są mu dobrze znane, uważa więc działanie ze strony zastępcy skarbu niemieckiego, dra Kłębkowskiego, za zbyteczne. Następnie wnosi, aby nie poza rozprawą, lecz w jej toku znawcy przeprowadzili badania wszystkich losów fałszywie ostemplowanych.

Trybunał po naradzie uchwalił, aby znawcy przeprowadzili zbadanie wszystkich losów w sądzie złożonych, jednak nie na rozprawie, lecz po południu i odnośne sprawozdanie dnia następnego trybunałowi przedłożyli.

W dalszym ciągu rozprawy przedkłada dr Jendel sędziom przysięgłym listy końcowe, stwierdzające dokładnie historyę obiegu losów, ich nabycia i miejsc wprowadzenia, oraz osoby, które tego dokonały. Listy te podają w wielką wątpliwość współudział osób trzecich z Rosyi, na których oskarżeni starają się winę zwalić i wykazują łączność, w jakiej niektórzy z obwinionych między sobą pozostawali, mimo iż się tego stanowczo wypierają.

O godzinie pół do 3 przewodniczący odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego.

Najechany przez tramwaj. Nowak Antoni, wyrobnik 34 lat liczący, nie słysząc dzwonka nadjeżdżającego wozu tramwajowego, usunął się zapóźno, a potrącony przez wóz, upadł na bruk raniąc się ciężko w głowę. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe.

Wypadek w kopalni. Z Wrocławia telegrafują: „General-Anzeiger" donosi ze Sosnowca, że w kopalni Renard zostało siedmiu robotników zabitych przez spadający węgiel.

Próby balonów angielskich. Z Gotenburgu telegrafują: Balon „Mamut", który onegdaj wzniósł się nad pałacem kryształowym w Londynie, przeleciał koło Skagen i wylądował o 3½ popołudniu koło Amal nad jeziorem Wener. Kosz, w którym znajdowali się podróżnicy, jest mocno uszkodzony.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 15 października.

HOTEL KRAKOWSKI: R. Strzelecki z Krysego (Król. Pol.). Nadpor. J. Birnstein z żoną z Jarosławia, Inż. S. Świętochowski z żoną z Sosnowca, Wł. Hupka z Chrząstowa, Rotm. A. Słonecki z Tarnowa, Adam R. von Kalinka ze Lwowa, M. Skalska z Rzeszowa, A. Klimczak z żoną z Rayczy, J. Walenta, J. Sztaba i A. Hertel z Sosnowca, W. Nieć z Wadowic, K. Zambrowicz i W. Lewandowski z Charszniey, E. Warzecka z siostrą z Cieszyna, W. Kuncewicz z Paryża, José Quevedo z Barcelony (Hiszpania), Harry Whitfield z Jersey (Anglia). Inż. E. Pepłowski z Sosnowca, W. Grzybowski z bratem z Zaniechowa (Król. Pol.), Adam Ciszewski z Chobendzy (Król. Pol.), Br. Rutowska z Żołyni, Salomea i Wincenty Prusiłajtys z Szawel (Żmudź), A. Borodajewskij z Hrubieszowa.

GRAND-HOTEL: W. Małkowski z Częstochowy, Br. Lastowiecki z Sosnowca, Prof. H. Oppenheim z Berlina, J. Rudyński ze Lwowa, A. Bernhard z Wiednia, S. i Zofia Rylscy z Baku, A. Leven z Plauen, J. Wolff z Bingerbreck, H. Mosch z Paryża.

HOTEL SASKI: Marya Dynowska z Zakopanego, Wacław Moraczewski ze Lwowa, Jan Prokoff z Podolskiego gub., Oskar Goldbaum z Warszawy, Antoni Passler z Wiednia, Cezary Prokoff z Kijowa, August Turnau z Zaleszczyk, Witold Scibor Rylski z Glinki, Alfred Auer z Wiednia, Moritz Jungnickel z Retenau, Józef Chrząszczewski z Jastrzębińca, J. Myciński z Biały, M. Lassociński z Poznania, A. Podhorska z Rosyi, I. Gross z Wiednia, Z. Załutyńska z Gub. grodzińskiej, A. Muenz z Berlina, K. Merwart z Wiednia, F. Walter ze Stanisławowa, B. Małachowski z Odessy, Ks Drucka-Lubecka z Warszawy, S. Okęcki ze Lwowa, B. Steinbach z Wiednia, A. Eckler z Wiednia, H. Kielczewska z Wisły, K. Kulga z Kaukazu, J. Kurridym z Katscher, A. Gilge z Katscher, Maryan Jarnieszkiewicz z Warszawy, K. Tyczyński Gub. wileńska.

HOTEL POLLERA: Z. Mickiewiczów Marya Gorecka z Paryża, Józefa Lewicka z Poznania, Teresa Świderska z Zakopanego, Henryk Hartmann z Wiednia, Teresa Żałkowska z Poznania, Antoni Grochowalski z Tarnopola, Alojza Miąsikowa z Rozwadowa, Drowie Jakóbowie Himmelblaumowie z Moraw. Ostrawy, Stanisław Nowakowski z Bochni, Apolinary Przyłęcki z Krosna, Władysław Kempner z Dąbrowy, Dr Tomasz Janiszewski z Zakopanego, Janina i Aniela Saryusz Stokowskie z Warszawy, Stanisław Studziński z Ojcowa, Henryk Steinhagen z Myszkowa, Janina Łuczkiewiczowa z Ropienki, Stanisław Jurkowski z Jurkowa, Maksymilian Leventhal z Bolonii, Stanisław Szymański z Jasła, Antoni Różycki z Sosnowic, Stanisław Pająk z Jasła, Drowie Kaz. Midowiczowie z Drohobycza, S. Pietraszewscy z Wołynia (Rosya), O. Urban z Wiednia, R. Rossknecht z Okocima, F. Dubiel z Horodyńkowic, M. Gromnicka z Mysłowej, K. Łoniccy z Frysztaku, S. Grabczyński z Jasła, S. Kohnowa z Łodzi, H. Wierzycki z Tarnowa, B. Noskowski z Stopnicy (Król. Pol.).

HOTEL POD RÓŻĄ: F. Wilczyńscy z Miechowa, Zyg. Wierzuchowscy z Rzeszowa, A. Kinowscy z Warszawy, L. Mozdzyński ze Skalbmierza, M. Ostrowska z Nowo Brzeska, T. Świderska z córką Adą z Zakopanego, Fr. Adamski z Będzina, J. Satuckowie z Marienbadu, Kaz. Porawski z Bobrku, F. Baczkowscy z Warszawy, J. Kuczkowski z Warszawy, Wł. Krajewscy ze Lwowa, Jan

Plantowicz z Grodnicy (Król. Pols.), W. Łagan z Lublina, S. Kozłowski z Sosnowca, K. J. Górczany z Sambora, W. Metnyk z Ottynii, E. Chmielińska z Piotrkowa, R. Kossakowski z Warszawy, J. Załęski z Warszawy, W. Wołosz z Warszawy, A. Kamińska z Warszawy, A. Kronschy z Kraków.

HOTEL CENTRALNY: E. Szmlakowski z Jaworzna, J. Stein z Czerniowiec, L. Rzuchowski z Krokowca, S. Fiexer z Wiednia, Dr W. Smyczyński z Przeworska, Aniela Dziewulska z Warszawy, M. Celnik z Brzeska, M. Lenk ze Lwowa, M. Kowalska z Gniazdowic (Król. Pol.), S. Schwarz z Torento (Kanada), J. Rajner z Koszyc, Stefan Bagniewski z Warszawy, Dr Aleks. Januszkowski z Zakopanego.

Zmiany w stanie posiadania realności.

W miesiącu sierpniu zaszły w Krakowie następujące zmiany.

I. Przez kontrakt kupna: Parcelę gruntową lk. 321/12 przy ul. Brzozowej lwh. 2262 dziel. VIII nabyli Róża Zucker, Małka Hirschfeld, Chiel Zucker i Markus Hirsch 2 im. Hirschfeld, każde z nich po $^1/_4$ części, od Gusty Bauminger za 2000 kor.

Dom 2 piętr. przy ul. Jakóba lwh. 1571 dzieln. VIII nabyli po połowie Simon i Gusta Presserowie od Salomona i Pauliny Markowiczów za 26.000 kor.

Parcelę gruntową lk. 710/5 (ogród) przy ul. Poniatowskiego lwh. 2279 dzieln. VI nabyły po połowie Cecylia z Wermutów Spirowa i Joanna z Kirschnerów Freundlichowa od Emilia i Eugenii ze Spieglów małż. Kirschnerów za 4600 koron.

Parcelę grunt. lk. 710/6 (ogród) przy ul. Poniatowskiego lwh. 2280 dzieln. VI nabyli po połowie Michał i Katarzyna Reminowie od Emila i Eugenii ze Spieglów małż. Kirschnerów za 5300 koron.

Dom 2 piętrowy przy ul. Pańskiej lwh. 2051 dzieln. VI nabyli po połowie Ferdynand i Zofia Pieradzcy od Władysława i Maryi Wimmerów za 104.000 koron.

Dom 2 piętrowy przy ul. św. Filipa (Rynek Kleparski) lwh. 967 dzieln. V nabyły po połowie Marya z Mayzlów Pohmanowa i Stanisława Mayzlówna od Joanny Maryi 2 im. Słomskiej-Pucińskiej za 56.000 koron.

Parcelę budowlaną (pustkę) lk. 818 przy ul. Szerokiej lwh. 1604 dzieln. VIII nabyli po połowie Schaja Dawid 2 im. Sagan i Cecylia Saganowa od Waleryana Butryny za 4500 kor.

Parcelę budowlaną lk. 887 przy ul. Wąskiej lwh. 1695 dziel. VIII nabyła Gmina m. Krakowa od Leonory z Rotterów Rothberg za 10.000 kor.

Dom jednopiętrowy przy ulicy Wąskiej lwh. 1696 dziel. VIII nabyła gmina miasta Krakowa od Jakóba Szymona 2 imion i Ryfki Feigli 2 imion Schererów za 6000 K. — Parcelę budowlaną lk. 889 przy ulicy Jakóba lwh. 1701 dziel. VIII nabyła gmina m. Krakowa od Mojżesza Jakóba 2 imion Wienera za 10.000 koron.

Dom dwupiętrowy z ogrodem przy ulicy Topolowej lwh. 1901 dziel. VI nabyła Antonina Dudzikowa od Salomei r. Scheindli z Eisenów Breiterowej za 53.000 K.

Dom dwupiętrowy przy ulicy Felicyanek lwh. 2040 dziel. III nabyli po połowie Józef Mohr, Józefa Mohr od Daniela bar. Salis Soglio za 29.000 K.

Część parceli gruntowej lk. 2437/1 o obszarze 51 m.^{2}, wydzieloną z posiadłości gminy miasta Krakowa lwh. 1783 i wcieloną do realności lwh. 1634 przy ulicy Dajwór dziel. VIII, nabyli po połowie Salomon i Rozalia z Muncizów Gemeinerowie od gminy m. Krakowa za 840 K.

70/144 części domu dwupiętrowego przy ulicy Sławkowskiej lwh. 276 dziel. I nabył dr Adolf Meisels od Feiwla Berka 2 imion Himmelblaua w 55/144, a od Bernarda Fabiana 2 imion Himmelblaua w 15/144 częściach za łączną kwotę 17.986 K.

Dom dwupiętrowy przy ulicy Trzeciego Maja lwh. 2283 dziel. VI nabył Adolf Schönberg od Maksymiliana Blumenfelda za 30.000 K.

Z realności, położonych przy Małym Rynku, objętych lwh. 410 i lwh. 411 dziel. I, a stanowiących jednę trzechpiętrową kamienicę, nabył dwie dziesiąte części Ferdynand Barberowski od Adeli z Barberowskich Dobijowej za 20.000 koron.

Dom dwupiętrowy przy ulicy Berka Joselewicza lwh. 2256 dziel. VIII nabyli po połowie Getzel i Gitla małż. Kleinbergerowie od dra Rafała Spiry za 40.000 K.

Dom dwupiętrowy przy ulicy Aryańskiej lwh. 1859 dziel. VI nabyli po połowie Adolf i Jadwiga z Brzezińskich Mende od Władysława Kleinbergera za 69.000 K.

Dom trzechpiętrowy, połączony z oficyną z frontu, z 1-piętr., a od tyłu 2-piętrową, położony przy Małym Rynku lwh. 412 dziel. I nabył Julian Dutkiewicz od Cypryana Dutkiewicza za 80.522 K.

Parcelę budowlaną lk. 293/2 przy ul. Mikołajskiej dz. I, wydzieloną z realności lwh. 439 l. k. 454 a przyłączoną do realności przy ulicy Mikołajskiej lwh. 438 dzieln. I, nabyli po połowie Joanna i Józef Skwarczyńscy od Drukarni Związkowej w Krakowie za 860 kor.

Połowę parceli grunt. przy ulicy Poniatowskiego lwh. 2276 dzieln. VI nabył Gabryel Gassner od Emila Kirschnera za 35.000 kor.

Połowę parceli grunt. przy ul. Poniatowskiego, lwh. 2278 dzieln. VI, nabyła Mindla Gassner od Eugenii ze Spieglów Kirschnerowej za 35.000 koron.

Parcelę budowlaną lk. 1240 wraz z budynkiem na warsztat kotlarski przy Placu Matejki lwh. 2662 dzieln. V, nabyli po połowie Karol Czunko i Julia Czunko od Karola i Władysławy Dybasów za 19.000 koron.

Dom 1-piętrowy przy ul. Szerokiej lwh. 1611 dzieln. VIII, nabyli Salomon i Paulina vel Perla małżonkowie Markowiczowie od Hirscha Meilecha 2-ga im. i Rebeki, małżonków Grossów, za 27.000 koron.

Parcelę gruntową lk. 734/2 przy ul. Grzegórzeckiej lwh. 1877 dzieln. VI, i ogród lk. 736 tamże położony, lwh. 1909, nabył dr Edmund Reiner od powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie za 31.000 koron.

Dom 2-piętrowy przy ul. Tenczyńskiej lwh. 2389 dziel. III, nabył Jan Dłużyński od Władysława Wszołka i Stefanii Zofii 2-ga imion Wszołkowej, oraz Natalii Wszołek za 59.000 koron.

ALFRED DE MUSSET.

Podwójna miłość.

7

(Ciąg dalszy.)

Rzucił na stół bilet markizy, z zamiarem niemyślenia o nim więcej. Nie tak to łatwo jednak, jak się wydaje, dotrzymać postanowienia. Gdyby bilet mieścił w sobie nie surowe, lecz czułe, lub przynajmniej uprzejme wyrazy, być może, iż puściłby go w niepamięć, ubiegły bowiem wieczór zarył się w sercu Walentyna zbyt wyrazistemi zgłoskami. Ale gniew jest zaraźliwy: Walentyn na początek wytarł brzytwę w bilet markizy, potem podarł go i rzucił o ziemię, naroszcie spalił własne oświadczyny. Po tem wszystkiem, ubrany już, wielkiemi krokami przechadzać się począł po pokoju. Przyniesione śniadanie nie chciało mu przejść przez gardło; aż wreszcie chwyciwszy kapelusz, poleciał do markizy de Parnes.

Na wiadomość, że wyszła z domu, odrzekł: „Dobrze, wiem o tem" — i chcąc się o prawdzie tego przekonać, szybko przeszedł dziedziniec. Właśnie portyer puścił się za nim w pogoń, gdy drogę mu zaszła panna służąca. Walentyn zatrzymał ją i wziąwszy ją na bok, bez żadnego wstępu wsunął do ręki luidora. Markiza była u siebie. Stanęła umowa z pokojówką, że Walentyn, niedostrzeżony przez nikogo, wpuszczonym został nibyto przez pomyłkę. Poszedł zatem na górę, minął salon, w sypialni wreszcie zastał samotną markizę.

Niema powodu ukrywać, że wydała mu się ona dużo łagodniej usposobiona, niż jej bilet. Mimo to zaczęły się, jak łatwo się domyśleć, wyrzuty z powodu jego postępowania, wraz z niezmiernie oschłem zapytaniem, jakim trafem właściwie tu się znalazł? Odpowiedź była prosta: nie spotkawszy służącego, nie mógł się zaanonsować, przyszedł zaś w największej pokorze przeprosić za swój postępek.

— I cóż może pan mieć na swoją obronę? — spytała.

Słowo „omyłka" użyte w bilecie, przyszło w tej chwili Walentynowi do głowy, uśmiechnęła mu się myśl takiego usprawiedliwienia, zgodnego zresztą z prawdą. Odrzekł zatem, że ów list nieszczęsny, który taką burzę wywołał, bynajmniej nie odnosił się do niej; istotnie jedynie przez omyłkę jej go doręczono. Że wmówić w kogoś coś podobnego nie łatwo — to jasne. Jakto? Inne nazwisko, inny adres przez omyłkę? Nie będę się silił na wyjaśnienie pani, co wreszcie skłoniło markizę, że uwierzyła, czy udała, że wierzy słowom Walentyna. On zaś z większą, niżby sądzić było można, otwartością opowiadał o uczuciach swoich względem pewnej młodej wdowy, wspomniał, że osoba ta dziwnym trafem podobną była bardzo do markizy, że widuje ją często, ot, i wczoraj właśnie... jednem słowem nie zataił nic z tego, co się opowiedzieć dało, pomijając jedynie nazwisko i pewne drobne szczegóły, a jakie, łatwo odgadnąć.

(C. d. n.)

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Wydawnictwa „Nowej Reformy"

503 65 0

	Koron
Józef Gława. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
— **Nad Spreą,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy", oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

C. k. austr. koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 października 1907 r. (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa.
4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
11.00 r. (osob.) do Lwowa, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.49 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.00 pop. (osob.) do Słotwiny.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokala, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

1.00 w nocy (posp.) ze Lwowa.
3.45 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.15 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.50 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.50 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
8.10 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.10 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.25 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
4.40 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.20 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9.36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.